Cena numeru 1 złoty.



GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny ziemi częstochowskiej

Nr. 63 | Wydawnictwo i Redakcja „Głosu Narodu", III Aleja 52. Telefony 2245 i 2249. | Częstochowa, sobota 28 kwietnia 1945 r. | Sekretariat Redakcji załatwia interesantów w godzinach od 13-ej — 15-ej. Redakcja rękopisów nie zwraca. | Rok I.

Szczecin i Brno zdobyte

Walki w Berlinie trwają nadal

Dnia 26 kwietnia wojska II-go Frontu Ukraińskiego na południowy zachód od Piławy sforsowały kanał, łączący Morze Bałtyckie z zatoką Świeżą i nacierały na nieprzyjaciela w rejonie Frisen-Nehrung.

Wojska II-go Frontu Białoruskiego sforsowały wschodnią i zachodnią odnogę Odry na południe od Szczecina, przerwały silnie ufortyfikowane linie obronne na zachodnim brzegu Odry i posunęły się naprzód o 30 km. W toku walk zdobyto stolicę Pomorza i wielki port Szczecin oraz zajęto miejscowości: Hartz, Penkum, Kasekow i wiele innych. Wojska Frontu sforsowały kanał Randow.

Wojska I-go Frontu Białoruskiego toczyły w dalszym ciągu zacięte walki w Berlinie i zdobyły dzielnice Gartenstadt i Siemensstadt oraz we wschodniej części miasta zajęły dworzec Gorlitzki. Na północny wschód od Berlina wojska Frontu zajęły miasta: Marienwerden, Finow, Finoffurth.

Na zachodzie i południu od Frankfurtu nad Odrą wojska Frontu zdobyły wśród walk miasta: Königswüsterhausen, Neumühle, Storkow, Beeskow, Liebersee i szereg innych miejscowości.

Dnia 25 kwietnia wojska Frontu wzięły do niewoli ponad 2.000 żołnierzy i oficerów niemieckich i zdobyły: 70 samolotów, 30 czołgów i dział szturmowych, 248 dział polowych, 1.467 samochodów, 63 lokomotywy i 3.400 wagonów.

Wojska I-go Frontu Ukraińskiego toczyły w dalszym ciągu walki w południowo-zachodniej części Berlina i zajęły przedmieście Dahlen.

Na zachodnim brzegu Łaby wojska Frontu zajęły miasta Torgau i Strehla.

W rejonie Bautzen wojska nasze odpierały w dalszym ciągu kontrataki znacznych sił piechoty i czołgów przeciwnika.

Dnia 25 kwietnia wojska Frontu wzięły do niewoli 1.500 żołnierzy i oficerów niemieckich i zdobyły: 238 czołgów i dział szturmowych oraz 266 dział polowych.

We Wrocławiu wojska nasze w toku walk ulicznych zajęły 26 bloków domów, kilka rejonów fabrycznych i większą część arsenału, w którym zdobyto 110 dział.

Wojska II-go Frontu Ukraińskiego, kontynuując działania ofensywne, zdobyły w wyniku manewru oskrzydlającego, połączonego z atakiem frontalnym, wielki czechosłowacki ośrodek przemysłowy Brno, ważny węzeł kolejowy i potężnie rozbudowany punkt oparcia niemieckiego systemu obronnego oraz wśród walk zajęły wiele innych miejscowości.

Dnia 25 kwietnia zniszczono i uszkodzono na wszystkich frontach 125 niemieckich czołgów i dział szturmowych.

W walkach powietrznych i artylerią przeciwlotniczą strącono 172 samoloty przeciwnika.

LONDYN. — Pierścień dokoła Berlina zacieśnia się coraz bardziej. Wojska radzieckie opanowały w toku walk przemysłowa dzielnicę Berlina, t. zw. Siemensstadt. Prócz tego oddziały radzieckie zdobyły Gartenstadt i Görlitzerbahnhof. Inne formacje, walczące w centralnych dzielnicach Berlina, opanowały rejon Dahlen.

LONDYN. — Korespondenci radzieccy donoszą z berlińskiego terenu walk, że hitlerowska obrona Berlina zaczyna wykazywać tendencje do załamania się. Wojska radzieckie zdobywają dzielnicę po dzielnicy. O jakimś jednolitym niemieckim froncie obronnym nie ma w ogóle mowy. Oddziały niemieckie są porozbijane na poszczególne grupy, które niejednokrotnie nie pozostają ze sobą w najmniejszym nawet kontakcie. Jednocześnie brawurowa akcja Armii Czerwonej doprowadza do tego, że oddziały radzieckie opanowują jedną ulicę po drugiej. Berlin jest wzięty w dwa ognie. Podczas gdy od wschodu wojska marszałka Żukowa łamią opór niemiecki, oddziały dwu Frontów, które przedwczoraj połączyły się ze sobą między Spandawą i Poczdamem, prowadzą gwałtowne ataki, skierowane na wschód. Inne oddziały radzieckie nacierają na Berlin od południa i północy. Artyleria radziecka zasypuje w dalszym ciągu gradem pocisków niezajęte jeszcze i bronione przez hitlerowskie oddziały dzielnice. Lotnictwo sowieckie bierze wybitny udział w akcji, paraliżując każdą próbę wmieszania się do walki lotnictwa niemieckiego.

Na zachód od Berlina brytyjskie „Moskity" niemożliwiają ucieczkę poszczególnym jednostkom lotniczym niemieckim. — Inne formacje lądowe radzieckie nacierają w dalszym ciągu na Łabę.

Marsz. Göring ustąpił

LONDYN. — Radio niemieckie doniosło w dniu 26 kwietnia, że marszałek Göring złożył na ręce Hitlera prośbę o zwolnienie go z zajmowanego stanowiska dowódcy lotnictwa niemieckiego. Prośbę o dymisję umotywował poważną chorobą serca.

Hitler udzielił Göringowi dymisji i mianował na jego miejsce generała Rittera von Greim. Ogólnie przypuszcza się, że dymisja Göringa spowodowana została jego wyjazdem do jednego z państw neutralnych, gdzie będzie on usiłował prowadzić dalszą prohitlerowską robotę.

WYNIKI NALOTÓW NA BERCHTESGADEN

LONDYN, (Polpress). — Według wiadomości otrzymanych z Brytyjskiego Ministerstwa Lotnictwa, zdjęcia fotograficzne dokonane w środę pokazują, że większa ilość bomb trafiła wprost w siedzibę Hitlera i koszary SS-ców w Berchstesgaden.

Brema w rękach aliantów

Białe flagi na wieżach Regensburga

LONDYN (Polpress). — Komunikat Sztabu Dowództwa Naczelnych Sił Ekspedycyjnych Sprzymierzonych z dnia 26 b. m.:

Wojska sprzymierzonych dotarły do morza nad granicą niemiecko-holenderską. — Piechota oczyściła Bolern i posunęła się na południowy wschód od miasta Schönthal. Inne grupy weszły do Weuzenbach, w okolicy na południowy wschód od Regensburga.

Na wschodnim odcinku frontu wojska pancerne zajęły Regen i weszły do Zwiesel.

Na południe od Norymbergi wojska sprzymierzonych weszły do Salzburga i dotarły do Altmühl. Na południe od Ruppeertsbusch czołówki dotarły do Hard i Gammersfeld.

W kotle Szwabskim, na południe od Stuttgartu, wojska sprzymierzonych zajęły szereg miejscowości.

Na północ od Bimburga piechota i jednostki pancerne zbliżyły się do Dunaju. Nad kanałem Iller, 5 km na południe od Ulm, wzięto Vidingen, dalej na południe, na kanale, dwa przyczółki mostowe Vohringen i Illertissen. Pod Bazyleą wojska sprzymierzonych dotarły do granicy szwajcarskiej, w zachodniej części równiny nadreńskiej.

W dniu 24 kwietnia wojska sprzymierzonych wzięły na froncie zachodnim 43.450 jeńców.

Lotnictwo atakowało pozycje artyleryjskie, składy amunicji i żywności w okolicy Bremy. Ciężkie bombowce dokonały nalotu na linie kolejowe między Linzem a Pragą. Średnie i lekkie bombowce obrzuciły bombami składy amunicji na południe od Ulm, na zachód od Monachium i parki artylerii w okolicy Salzburga. Myśliwce bombardujące dokonały nalotu na bazę morską w Kilonii oraz zaatakowały składy paliwa w Wallo, na fiordzie Oslo.

LONDYN. — Oddziały sprzymierzonych, walczące w północno-zachodniej części Holandii, dotarły do zatoki **Dollart**, u ujścia rzeki **Ems**. Dzisiejsze komunikaty dowództwa sił sprzymierzonych doniosły o opanowaniu przez wojska alianckie ważnego portu niemieckiego **Bremy**. Niemcy stawiają opór jeszcze w kilku punktach miasta, a mianowicie w parku miejskim i w forcie. Burmistrz miasta ogłosił kapitulację i kazał wywiesić białe flagi. W mieście wybuchł bunt robotników cudzoziemskich, którzy stoczyli walkę z broniącymi się oddziałami SS.

Wojska 3-ciej armii amerykańskiej przekroczyły Dunaj po obu stronach **Regensburga** (Ratyzbony)i otoczyły to miasto. Na wieżach Regensburga powiewają białe flagi. Opór utrzymuje się jeszcze tylko dzięki stanowisku oddziałów SS, broniących miasta. Inne oddziały 3-ciej armii oczyściły z nieprzyjaciela część miasta **Ingolstadt**. Jeszcze inne formacje tej armii znajdują się o 13 km od **Passau**, na granicy austriackiej. Wojska 7-mej armii amerykańskiej zbliżają się coraz bardziej do **Monachium**. W rękach tej armii znajduje się przeszło 300-kilometrowy odcinek biegu Dunaju.

1-sza armia francuska zdobyła miejscowość **Konstancję**, leżącą na granicy szwajcarskiej. W rękach tej armii znajduje się odcinek granicy niemiecko-szwajcarskiej, zawarty między **Bazyleą** a **Konstancją**.

*

LONDYN. — Doniesienia rozgłośni brytyjskich mówią o zajęciu przez oddziały 3-ciej armii amerykańskiej, operującej w Czechosłowacji, miasta **Heb**, położonego na terytorium tejże republiki. Inne oddziały tej armii znajdowały się wczoraj o 18 km od miasta **Passau**, leżącego dokładnie na granicy niemiecko-austriackiej.

Wojska 7-mej armii amerykańskiej dotarły w ciągu dnia wczorajszego do punktu, położonego o 40 km w kierunku północno-zachodnim od **Monachium**. Formacje 1-szej armii francuskiej dotarły do punktu, oddalonego o 50 km od **Tyrolu**.

Na północnym odcinku frontu zachodniego wojska sprzymierzonych toczą walki na ulicach **Bremy**, po obu stronach rzeki Wezery. Miasto to jest silnie zniszczone.

Komunikat Nacz. Dowództwa W. P.

Oddziały 1-szej Armii generała Popławskiego wraz z oddziałami I-go Frontu Białoruskiego, rozwijając natarcie, przecięły wszystkie drogi, wiodące z Berlina na zachód i połączyły się z wojskami I-go Frontu Ukraińskiego, zamykając pierścień dokoła Berlina i toczą walki o to miasto. — Oddziały 2-giej Armii generała Świerczewskiego, wraz z oddziałami I-go Frontu Ukraińskiego, kontynuując ofensywę na zachodzie, odparły w rejonie Bautzen kontrataki przeciwnika, zadając mu przy tym ciężkie straty.

Na południowy zachód od Berlina w walkach powietrznych i ogniem artylerii przeciwlotniczej wojska nasze strąciły 15 samolotów niemieckich. Wzięto wielu jeńców i liczne trofea.

W rejonie walk na południowy zachód od Berlina, pod naciskiem naszych wojsk, niemcy opuścili miasta: Sandhausen i Birkenwerder i wycofali się na przygotowane poprzednio pozycje na zachodnim brzegu kanału Hohenzollerna. Pozycje te starali się utrzymać za wszelką cenę. Nasze nacierające oddziały jednak, po krótkim lecz potężnym przygotowaniu artyleryjskim, sforsowały przegrodę wodną i wyparły niemców z zajmowanego stanowiska. Następnie próbowali niemcy utrzymać miasto Belzen, lecz gwałtowne natarcie naszych oddziałów zmusiło ich do dalszego odwrotu. Przy zdobyciu miasta Belzen odznaczyły się oddziały Dąbrowskiego.

W ciągu dnia nasze wojska walcząc posunęły się naprzód o 13 km, zajmując 3 miasta, 5 stacyj kolejowych i 15 wielkich miejscowości. Na placu boju zostało przeszło 200 żołnierzy i oficerów przeciwnika. Zniszczono 5 dział, 12 moździerzy, 50 samochodów, 20 wozów z ładunkiem.

Żołnierze nasi walczą w ramię z żołnierzami Armii Czerwonej. Szczególnie zacięcie bronili się hitlerowcy w rejonie Belzen. W jednej z miejscowości, zamienionej przez nich w potężny punkt oporu, niemcy bronili się, mimo że byli okrążeni przez oddziały Wojsk Polskich i Armii Czerwonej. Położenie ich było beznadziejne. Z krzykiem — hurra! — poszli żołnierze Armii Czerwonej do ataku. Sierżant Wróblewski, który szturmował niemieckie punkty oporu z drugiej strony, zwrócił się do swoich żołnierzy ze słowami: „Żołnierze, podtrzymamy towarzyszy broni!" i poderwał swój oddział do ataku. Za jego przykładem poszły inne oddziały i gwałtownym uderzeniem opanowały pozycje niemieckie. Wieś była zajęta. Jedną ze wsi, o wielkim znaczeniu strategicznym, trzeba było zająć za wszelką cenę. Piechota nasza zbliża się do wioski. Niespodziewanie od strony wsi niemcy otwierają silny ogień z broni maszynowej. Żołnierz łączności Śliwa, oddziału oficera Popowicza, który przeciągał za piechotą linie telefoniczne, nie bacząc na śmiercionośny ogień, przesunął się przed piechurów z okrzykiem „naprzód"! Atakujące jednostki gwałtownym skokiem wyrwały się spod obstrzału karabinów maszynowych.

Zadanie było wypełnione.

PETAIN PRZYBYŁ DO FRANCJI

PARYŻ. — Z Paryża donoszą, że marszałek Petain w drodze do Francji przekroczył granicę szwajcarsko-francuską i oddał się w ręce władz francuskich. Na ziemi francuskiej przyjął Petaina generał König, gubernator Paryża.

Petain znajduje się pod kontrolą władz francuskich.

*

BERN. — Radio szwajcarskie podało do wiadomości, że rząd szwajcarski odmówił byłemu premierowi Lavalowi prawa azylu.

DZIAŁALNOŚĆ LOTNICTWA RADZIECKIEGO NAD BERLINEM

MOSKWA, (Polpress). — W obszarze powietrznym nad Berlinem panuje zdecydowanie lotnictwo radzieckie, które skutecznie wspiera działalność wojsk lądowych.

Na skutek ataku nurkowców wyleciało w powietrze 8 magazynów ze sprzętem wojennym. Nadto rozbito 30 baterыj artyleryjskich.

W walkach powietrznych strącono 35 samolotów niemieckich.

Powstanie we Włoszech północnych

Niemcy cofają się w popłochu

RZYM. — Jak donoszą ze stolicy Italii, w północnych Włoszech wybuchło otwarte powstanie przeciwko hitlerowskiemu okupantowi. Według tych doniesień niemiecka wojskowa załoga Genui poddała się powstańcom. W miejscowości Como władze niemieckie całkowicie przekazały administrację dowództwu powstańczemu. W Mediolanie patrioci włoscy również wystąpili czynnie. Na ulicach tego miasta toczą się walki.

*

RZYM. — Dzisiejsze komunikaty poranne doniosły, że oddziały 5-tej armii amerykańskiej zajęły miasto Weronę i posuwają się dalej na północ. Wojska 8-mej armii brytyjskiej sforsowały rzekę Adygę. Powstańcy włoscy opanowali miasto Novarrę. Wojska niemieckie wycofują się w pośpiechu w kierunku przełęczy Brennerskiej. Równina, położona na północ od rzeki Pad, jest ostatecznie oczyszczona z nieprzyjaciela.

RZYM. — Według wieczornych komunikatów z dnia wczorajszego, oddziały sprzymierzonych, które przekroczyły rzekę **Pad**, czynią daleko idące postępy w rejonach, położonych na północ od tej rzeki. Oddziały te walczą już na północ od **Mantui** i szybkim marszem zbliżają się do **Werony**. Opór niemieckich początkowo bardzo znaczny maleje z każdym dniem. Wojska marszałka Alexandra wzięły do niewoli znaczną ilość jeńców niemieckich, wśród których znajduje się dowódca 76-go korpusu pancernego i dowódca jednej z dywizyj.

L. 0515

Przemiany w Stronnictwie Ludowym

Na marginesie zjazdu Władz Ludowych

Walka chłopstwa o swoją Polskę demokratyczną i ludową, ma swoje tradycje w Drugiej Rzeczypospolitej, żeby nie sięgać już lat zaborów i niewoli. Wszelkie wysiłki wydobywania się na wierzch warstw chłopskich, były celowo sabotowane przez kasty obszarnicze, które prowadziły swoją politykę aby wieś odseperować od proletariatu i jego walki, storpedować sojusz chłopsko-robotniczy, a jednocześnie inteligencji wmawiano niedołęstwo chłopskie w rządzeniu i niezdolność do wyższych celów. Te wysiłki ginącej kasty ziemiańskiej nie poszły na marne, czego najlepszym dowodem była Polska sanacyjna ze swoimi hasłami: Frontem do wsi, ale frontem podatkowym. Podczas gdy jednocześnie dziedzice uzyskiwali moratoria podatkowe i pożyczki państwowe, broniąc się wszelkimi siłami przed parcelacją i przejściem ziemi w godniejsze ręce. Reforma rolna Polski przedwrześniowej była reformą kułacko-średniacką, bo biednego chłopa małorolnego nie było stać kupić nadział ziemi, przypadający na niego z reformy. Ten stan rzeczy musiał zakończyć się tragicznym finałem, bo gdy większość społeczeństwa jest odsunięta od rządów, to jak państwo takie może istnieć? Droga do Zaleszczyk zamknęła pierwsze tragiczne lata niepodległości fałszywie brzmiącym akordem.

Na emigracji w Londynie znowu pomyślano o chłopie. Po śmierci gen. Sikorskiego chłopski syn i działacz, poseł Mikołajczyk, po wielodniowych targach z sanacją utworzył rząd. Pozycja polityczna wysunęła go sama przez się na czoło Ruchu Ludowego i dla tych, którzy nie orientowali się dość dobrze Mikołajczyk pozostał „wodzem" Stronnictwa Ludowego.

Ale rządy sanacji i rządzącej przez nią reakcji (Nieśwież, Nieśwież!) lata narastania propagandy, odseparowania od kraju i pewien oportunizm polityczny, właściwy politykom, sprawiły że kierownictwo centralne Stronnicwa Ludowego przestało być ośrodkiem walki i podjęło reakcyjne szablony i koncepcje społeczno-polityczne. Jak pisze w „Zielonym Sztandarze" Wł. Kowalski, wiceprezes Str.: „Pewne koła SL zrosły się z reakcją tu w kraju, tak jak Mikołajczyk zrósł się z nią na emigracji. Tu nadawał ton naszemu kierownictwu hrabia Bór-Komorowski, w Londynie kierował Mikołajczykiem hr. Raczyński. Uleganie reakcji kierownictwa centralnego Stronnictwa Ludowego widzimy jeszcze lepiej z broszury p. t. „Co każdy wiedzieć powinien". Broszura ta, wydana w okresie konspiracji, miała służyć za program dla S. L. Stanowisko jakie Kierownictwo Centralne ujawnia w tej broszurze wobec mas chłopskich jest obraźliwe i poniżające dla chłopów. Broszura ta radzi chłopom potulność wobec innych warstw aby te inne warstwy nie nabrały niechęci do chłopów. Jednym słowem spycha chłopa do roli kopciuszka, lokaja i popychadła. A więc dokonano nawrotu do złośliwej wersji szlacheckiej, wskazując tylko na zdolności chłopa do wideł i gnoju. Tylko że proste obszarnicze słowa „chamy do gnoju" zastąpiono protekcjonalnymi radami „pokory i uniżenia". To była prawda okupacji.

Oczywiście stan ten nie mógł zbyt długo trwać. Z relacji obecnego prezesa Naczelnego Komitetu Wykonawczego S. L. ob. Bańczyka dowiadujemy się o walce o odrodzenie Stronnictwa i wyplenienie sanacyjnych naleciałości. Po dojściu Mikołajczyka do władzy, oficjalne koła S. L. stały po stronie rządu londyńskiego. Było to wynikiem silnego wpływu grupy reakcyjnej stojącej u steru Stronnictwa. Teren i masy ludowe ze zrozumiałych przyczyn nie mogły dojść do głosu. W okresie nasilenia prac konspiracyjnych kiedy powstawały delegatury na kraj, województwa i powiaty, Stronnictwo spychane było na dalszy plan. Obsadzenie stanowisk w delegaturach wypadło na niekorzyść Stronnictwa, co gorsza, nawet członkowie S. L. piastujący godność nie byli na terenie popularni.

Grupa ludzi, która chciała Stronnictwo odrodzić i prowadzić po nowych drogach musiała zgłosić votum nieufności. Stąd powstała organizacja, która otrzymała w konspiracji nazwę „Wola Ludu", a której ramieniem zbrojnym były początkowo „chłostry" (Straż Chłopska), później regularne oddziały BCH.

Min. Maślanka przemawiając na Zjeździe Rady Naczelnej i Zarządu Głównego S. L. odbytym w dniach 25 i 26 marca b. r. w Łodzi, po raz pierwszy jawnego posiedzenia na ziemiach wyzwolonych, podkreślił wytyczne pracy Zarządu: przede wszystkim uświadomienie polityczne chłopa! „Z doświadczeń przedwojennych i czasów okupacji należy wyciągać naukę, Chłopi przed wojną zorganizowani silnie nie byli, bo gdyby byli tacy, to w wypadku, gdy chłopa uderzono, byłby ruch z tego powodu w całej Polsce. Wojna nas wiele nauczyła i przekonała, że reakcja działa na zagładę ruchu ludowego. Dzięki temu, że organizacje chłopskie działające w konspiracji zerwały z reakcją, uratował chłop polski swój honor. Kto dziś z S. L. poda rękę reakcji, którą barierą trupów od nas się oddzieliła, ten będzie usunięty poza krąg pracy Stronnictwa. Ważnym brakiem w pracy Stronnictwa było apolityczne wychowanie młodzieży. Dopiero wojna nauczyła młodzież wiejską, jak ważne jest zrozumienie spraw natury politycznej. W przygotowaniu jest katechizm ludowca, to jest program Stronnictwa Ludowego, który każdy ludowiec winien umieć na pamięć.

Pod tym kątem widzenia ukonstytuowały się władze Stronnictwa Ludowego. Wszyscy oporniści i zwolennicy współpracy z reakcją zostali usunięci i do Zarządu Głównego nie weszli. Kierownictwo Ruchu objęli natomiast ludzie, którzy chcą prowadzić dalszą bezkompromisową walkę o Polskę Ludową.

Do Rady Naczelnej Stronnictwa Ludowego weszli na podstawie wyboru:

1) wicepremier ob. Stanisław Janusz jako przewodniczący, 2) minister ob. Grubecki jako zastępca i 3) ob. Ozga-Michalski jako sekretarz. Poza tym weszli wszyscy członkowie Zarządu Głównego S. L. z czasów konspiracji, członkowie tymczasowej Rady Narodowej, wybrani na zjeździe w Lublinie oraz po 5 delegatów z reszty województw (t. j. wyzwolonych po 12 stycznia b. r.), wydelegowanych przez działające w konspiracji zarządy wojewódzkie, wyłonione przez Zarząd Główny S. L. (Wola Ludu) lub pełnomocników tego Zarządu.

Naczelny Komitet Wykowczy Stronnictwa Ludowego ukonstytuował się jak następuje: —

Prezes: Bańczyk Stanisław, od 1919 roku działacz młodzieży ludowej, od 1927 do 1939 jeden z kierowników Związku Młodzieży Wiejskiej „WICI" S. L. W okresie okupacji ob. Bańczyk był jednym z czołowych działaczy podziemnych organizacji ludowcowych. Kiedy oficjalne władze S. L. zaczęły iść na pasku sanacji, ob. Bańczyk był jednym z założycieli „Woli Ludu", która stała się ośrodkiem odrodzenia ruchu ludowego z naleciałości endecko-sanacyjnych.

Wiceprezes: ob. Kowalski Władysław, wybitny pisarz chłopski, autor „Rodziny Mianowskich", w latach 1922 — 1926 członek Zarządu Głównego PSL „Wyzwolenie". W czasie konspiracji jeden z twórców „Woli Ludu".

Sekretarz: ob. Korzycki Antoni.

Członkowie NKW. Litwin Franciszek, Szymanek Piotr, inż. Drzewicki Bronisław, Glot S. z Poznańskiego, Podedworny Bolesław, Mitura Antoni, Król Jan Aleksander. Rankowski Wincenty b. poseł „Wyzwolenia" z pow. Wieluń.

Zjazd mocno opowiedział się za sojuszem chłopsko-robotniczym i za współpracą z Rządem Tymczasowym. Wytknął on kierunek Ruchu Chłopskiego w Polsce świadomie i mocno. Walka z reakcją bezkompromisowa i stworzenie Polski Ludowej to punkty programu, tak proste i zrozumiałe jak chłopska walka. Jakże zwłaszcza dzisiaj są aktualne słowa hymnu chłopskiego, starej powstańczej pieśni z 1831 roku.

„Gdy Naród do boju wystąpił z orężem,
Panowie o czynszach radzili"...

„Wola Ludu" w Polsce i Stronnictwo Ludowe w Anglii kryją się za obrazem tej pieśni. Stawianie przez chłopów na demokrację jest konsekwencją postawy zajętej przez naczelne władze chłopskie, z woli ludu, a nie Radziwiłów czy Potockich lub Raczyńskich. *B.*

Groby ofiar hitlerowców

ŁÓDŹ, (Polpress). — Ponury obraz zbrodni niemieckich ukrywały lasy Wieńczyna i Tuszyna w województwie łódzkim, gdzie odkopane zostały groby Polaków zamordowanych w 1939, 1940, 1941 roku.

W lasach pod Tuszynem odkryto 5 zbiorowych grobów, w których znajdują się pomordowani mieszkańcy Łodzi i Pabianic.

Dochodzenie przeprowadzone przez Prokuratora Orlikowskiego i miejscową Komendę Milicji Obywatelskiej, która zajmuje się odkopywaniem i wydobywaniem zwłok, ustaliło szczegóły mordów niemieckich w lesie pod Tuszynem.

W latach 1940 i 1941 r. przyjeżdżały z Łodzi do lasu samochody ze skazańcami. Podczas egzekucji las obstawiony był gęsto SA-mannami, ale mimo to niektórzy mieszkańcy z pobliskich wsi podkradali się do lasu, gdzie słyszeli strzały, a po odejściu niemców widzieli świeżo skopaną i ubitą ziemię. Oni to obecnie wskazują władzom mogiły, które oprawcy maskowali, sadząc na nich olchy. Dużą pomocą w ustaleniu miejsca grobów są wycięte na drzewach krzyże przez gajowego leśnictwa Modela, który został za to aresztowany i stracony w Radogoszczu. Spośród lepiej zachowanych ciał zidentyfikowano już kilkunastu mężczyzn i jedną kobietę, rozpoznanych przez rodziny z Łodzi i Pabianic po ubraniach, bieliźnie, znalezionych fotografiach i dokumentach, Wśród rozpoznanych znajduje się 5-ciu robotników z Pabianic zatrudnionych w firmie Richter i aresztowanych pod zarzutem sabotażu w sierpniu 1941 roku pięciu funkcjonariuszy pocztowych i kilku innych Są to: Raźniewski Szczepan, Zduńczyk Teofil, Pęczek, Mej Marcin, Habelski Stanisław, Góra Stanisław, Agaciak Eugeniusz, Pewniak, Turek Zenon, Kapuścik Edmund, Nap Alfons, Osmólska i Skalski Tadeusz — wszyscy z Łodzi i Pabianic.

Specjalna komisja złożona z przedstawicieli władz, sądownictwa, Wydziału Bezpieczeństwa, Izby Lekarskiej i PCK stwierdziła na miejscu, że do skazańców, którzy ze skrępowanymi w tyle rękoma klęczeli nad dołem, strzelali oprawcy w tył głowy.

Z zeznań członków rodzin wynika, że wszyscy, których zwłoki zidentyfikowano, po aresztowaniu przebywali po kilka tygodni w więzieniu łódzkim przy ulicy Szterlinga, skąd wywożeni byli bezpośrednio na stracenie.

W lasach Wieńczyna koło wsi Lipin przy drodze z Łodzi do Brzezin odkryto dotychczas 15 masowych grobów. 14-ście z nich zawierających popioły zwłok. Z masy ich wywnioskować należy, że pochodzą z setek tysięcy spalonych ciał. W piętnastym grobie znajdują się szczątki setek ludzi pogrzebanych w całości.

Ludność okoliczna twierdzi, że wszystkie ofiary, które tu stracono, oprawcy przywozili samochodami z Łodzi, wpędzali do znajdującej się w lesie wieńczyńskim piwnicy, przeznaczonej na przechowywanie paszy, a następnie partiami wyprowadzali na miejsce stracenia.

ODEZWA RZĄDU WĘGIERSKIEGO

MOSKWA' (Polpress). — W związku z wyzwoleniem całych Węgier, wydał rząd węgierski odezwę do narodu. Odezwa podkreśla, że do naczelnych zadań rządu należeć będzie: walka z faszyzmem, utrzymywanie przyjaźni z państwami demokratycznymi, a w szczególności ze Związkiem Radzieckim oraz ukaranie przestępców wojennych.

REZOLUCJA POLSKO-AMERYK. RADY PRACY

NOWY JORK, (Polpress). — Na konferencji delegatów Polsko-Amerykańskiej Rady Pracy, zrzeszającej 650.000 Polaków amerykańskich przyjęta została rezolucja domagająca się udziału przedstawicieli Rządu Tymczasowego R. P. w obradach konferencji w San Francisco.

PRÓBA UCIECZKI LAVALA

BERN (Polpress). — Prasa szwajcarska donosi, że b. premier francuskiego rządu w Vichy, Pierre Laval, usiłował przekroczyć granicę Księstwa Lichtenstein, aby schronić się w mieście Vaduz.

HISZPAŃSKI KOMITET WYZWOLENIA NARODOWEGO

NOWY JORK (Polpress). — Hiszpański Komitet Wyzwolenia Narodowego, w skład którego wchodzą między innymi Idalecio Prieto i Alvare Albornos, przybył z Meksyku i udaje się wkrótce do San Francisco. Komitet ma wysunąć żądanie, aby narody zjednoczone oświadczyły, że nie uznają faszystowskiego rządu generała Franco i ułatwiły w ten sposób utworzenie demokratycznego rządu hiszpańskiego. Komitet nie będzie miał praw oficjalnej delegacji na konferencji w San Francisco.

GAULEITER FÖRSTER W HISZPANII

MOSKWA (Polpress). — Donoszą z Hiszpanii, że wśród dygnitarzy hitlerowskich, którzy uzyskali obywatelstwo hiszpańskie, znajduje się słynny b. gauleiter Gdańska i Pomorza Förster.

NAWIĄZANIE STOSUNKÓW DYPLOMATYCZNYCH

MOSKWA (Polpress). — Agencja TASS donosi, że rząd radziecki przyjął propozycje rządu republiki boliwijskiej o nawiązaniu stosunków dyplomatycznych i konsularnych między Związkiem Radzieckim a Republiką Boliwijską i o wymianie posłów nadzwyczajnych i pełnomocnych. — Wymiana not w tej sprawie nastąpiła w Waszyngtonie między ambasadorem Zw. Radzieckiego w Stanach Zjednoczonych i ambasadorem Boliwii.

REZOLUCJA FRANCUSKIEJ POWSZ .KONFEDERACJI PRACY

PARYŻ (Polpress). — Agencja France-Presse donosi, że komisja administracyjna Powszechnej Konfederacji Pracy ogłosiła rezolucję, stwierdzającą destrukcyjną działalność trustów francuskich. Rezolucja podkreśla, że w czasach, gdy ceny artykułów pierwszej potrzeby stale wzrastają, a zarobki ograniczone są niskimi stawkami, dochody trustów nie uległy zmniejszeniu. Poza tym trusty korzystając ze sprzyjającej koniunktury finansowej otrzymują miliony franków tytułem odszkodowania za znacjonalizowane przedsiębiorstwa.

Komisja administracyjna wskazuje także na to, że trusty usiłują podobnie jak w roku 1936 skłócić robotników z chłopami i wywołać przed wyborami atmosferę niepokoju i zamętu. Wobec tego komisja żąda konfiskaty majątku zdrajców i upaństwowienia wielkich przedsiębiorstw oraz nawołuje wszystkich Francuzów do poparcia programu Narodowej Rady Oporu.

Wawel dzisiaj i jutro

Zamek królewski na Wawelu w Krakowie, oraz katedra z grobowcami królów i wielkich Polaków, stanowią obecnie jedyny już w tym rodzaju zabytek historyczny i kulturalny w Polsce.

Losy zamku i jego zbiorów interesują też nie tylko naród polski, ale również wszystkich znawców i miłośników kultury i sztuki na świecie. Z tym większym zadowoleniem możemy podać do wiadomości, według informacji udzielonych przez zarządcę zamku ob. Tadeusza Wierzejskiego, że stan zamku jest w chwili obecnej zadowalający, Przy odwrocie niemców w budowlach wawelskich powstały jedynie dwie szkody. Pierwsza z nich to zawalenie się od bomby przypory gotyckiej na podwórku Batorego, która cała runęła na kaplicę Batorego rozbijając róg tej ostatniej. Pomniki wewnątrz kaplicy pozostały nieuszkodzone. Natomiast uderzenie i wstrząs spowodowały odkrycie na sklepieniu kaplicznym starych fresków dotychczas nieznanych. Freski te będą zbadane.

Druga szkoda powstała przez wysadzenie w powietrze mostu dębnickiego. mianowicie wstrząs zniszczył częściowo dachy wawelskie. Szkoda ta. dzięki pomocy rządu, jest już — o ile chodzi o sam zamek — prawie usunięta i zbiorom wawelskim nie zagrażają opady atmosferyczne.

Wybuch uszkodził również wszystkie okna i drzwi, tak że wiele trudu kosztowało oszklenie i zabezpieczenie zbiorów.

Dzisiaj wnętrze zamku jest już uporządkowane i co niedziela dostępne dla zwiedzających, których ostatnio przesuwało się po 4 tysiące dziennie.

Niektóre budynki (dawne kuchnie królewskie) zostały przez niemców „odnowione" t. zn. zeszpecone na zewnątrz, a w środku przebudowane na kancelarię G. G. Kaplica św. Feliksa i Adaukta, najstarszy zabytek Wawelu, na szczęście pozostała nie odnowiona.

O ile chodzi o zbiory zamkowe, to sprawa przedstawia się odmiennie. Mianowicie zostały zrabowane rzeczy z mieszkań poniemieckich na Wawelu, w których również były rzeczy zabytkowe. Ponadto niemcy ściągali na Wawel zabytki z całej Polski, dzieląc je — wobec spodziewanej ewakuacji na 3 grupy. Pierwszą najcenniejszą, wywieziono w lipcu 1944 roku do zamku Seichau na Śląsku koło Wrocławia. Starania o rewindykację tych zbiorów czyni specjalna ekipa rewindykacyjna z dr. T. Dobrowolskim, dyrektorem Muzeum w Katowicach, na czele. Niezmiernym ułatwieniem w odzyskaniu tej grupy są wskazówki w niemieckim katalogu zbiorów, oraz fotografie każdego obiektu dokonane przez intendenta zamku za niemców, Szwajcara, von Falezien, który swych zdjęć, ani katalogu nie zniszczył. Dużo łatwiej upominać się będzie o zbiory wiedząc, gdzie znajduje się każdy wywieziony przedmiot i jak wygląda. M. in. zabrano z katedry słynny ornat Kmity, kielichy Kazimierza Wielkiego, relikwiarze. Uratowane zaś zostały: szabla Stefana Batorego z Muzeum Wojska w Warszawie, kielich księżny śląskiej Jadwigi (wykonany z egipskiego szkła w XI, w oprawie w. XV-go), czara kryształowa ofiarowana Stefanowi Czarnieckiemu przez króla Danii i w. in.

Przedmioty grupy 2-ej i 3-ej przeznaczone do dalszego momentu ewakuacji, pozostały na miejscu. Wywieźć ich nie zdołano. Katedra wawelska, prócz wymienionych przedmiotów, utraciła przy wybuchu szyby i witraże Mehofera i Matejki.

Jeżeli chodzi o zamiary na przyszłość, to zasadniczym dążeniem władz wawelskich jest całkowicie odrestaurowanie Wawelu i stworzenie z zamku zabytku wyłącznie muzealnego o charakterze siedziby królewskiej z początków wieku XVII. Jak pamiętamy król Zygmunt III Waza przeniósł stolicę do Warszawy i zostawił zamek wawelski w całej jego świetności. Potem dzięki wojnom i zaborom, zamek stale podupadał. Obecnie należałoby przywrócić zamkowi wygląd i świetność z czasów Wazy. Pokoje gościnne dla dostojników Państwa, lub wysokich gości zagranicznych, przewidziane są już nie w zamku, lecz w gmachu poszpitalnym. Przewidziane jest również uporządkowanie całego wzgórza wawelskiego dla usunięcia śladów okupacji niemieckiej. Wawel ma się stać Panteonem Narodu, krynicą jego natchnień historycznych i najdostojniejszym pomnikiem przeszłości.

Kronika miasta i powiatu

Kwiecień 28 Sobota

Dziś: Pawła od K., Wit.
Jutro: Piotra M.

Zaciemniamy od zmroku do świtu

Komitet redakcyjny „Głosu Narodu“ rozpisuje

konkurs

na artykuł p. t. „Konieczność sojuszu narodów słowiańskich“.

Za najlepiej opracowany artykuł Komitet wyznacza nagrodę

złotych 1000.—

Prace opatrzone godłem należy składać w Redakcji „Głosu Narodu“ do dnia 5 maja 1945. Najlepiej opracowany artykuł ukaże się na łamach „Głosu Narodu“.

—o—

Zebranie Stron. Demokratycznego

W niedzielę, dnia 29.IV 1945 r. o godzinie 15-ej odbędzie się ogólne zebranie członków Stronnictwa Demokratycznego w lokalu przy ul. Najśw. Maryi Panny 55, m. 3.

Przybycie wszystkich członków, jak również tych, którzy złożyli deklaracje celem przyjęcia na członków jest obowiązkowe.

Apel Związku Harcerstwa Polskiego

Związek Harcerstwa Polskiego w Częstochowie zwraca się do was z gorącym apelem o poparcie zbiórki książek, którą Z.H.P. przeprowadzi w dniu 28.IV b. r.

W sobotę dnia 28.IV b. r. zjawią się w każdym mieszkaniu harcerze.

Nie odprawiajcie ich z niczym!

Każdy niech ofiaruje chociaż jedną małą książkę! Niechaj pomyśli o naszych najmłodszych i najbiedniejszych. Książka, leżąca może w zapomnieniu, wam, drodzy obywatele nie uczyni wielkiej straty — może natomiast uszczęśliwić niejedno małe dziecko. Niejedną sierotę, której rodzice zostali zamordowani w okrutny sposób przez najeźdźcę.

Nie odmawiajcie tym, dla których są one przeznaczone!

Pamiętajcie, że jedna wasza książka — to jedna maleńka cegiełka do odbudowy waszej drogiej Ojczyzny!

Wezwanie Zw. Inwalidów

Zarząd Związku Inwalidów wzywa tego pana, który powiadomił jednego z inwalidów o tym, że przechowuje u siebie akta inwalidów, o jak najszybsze zgłoszenie się do tutejszego Związku Inwalidów Wojennych R. P. w Częstochowie (II Aleja 42).

Inwalidzi w dniu 1 Maja

Zarząd Związku Inwalidów Wojennych R. P. w Częstochowie wzywa wszystkie ofiary wojny, inwalidów wojennych i pozostałe po nich rodziny do wzięcia gremialnego udziału w święcie pracy 1 Maja.

Zbiórka w lokalu Związku przy ul. N.M. Panny Nr. 42 o godzinie 8-ej rano.

Uruchomienie wieczorowych kursów handlowych dla dorosłych

Dyrekcja Gimnazjum Kupieckiego Stow. Kupców Polskich, przy ul. Garncarskiej 6/8 podaje za naszym pośrednictwem do wiadomości, że przyjmuje do dnia 7 maja b. r. codziennie od godz. 16—18-ej zapisy na kurs handlowy dla dorosłych z zakresu księgowości, arytmetyki handlowej, nauki o handlu i korespondencji handlowej.

Zebranie szewców i kamaszników

Rada Związków Zawodowych wzywa wszystkich szewców i kamaszników na zebranie, które odbędzie się w sali Rady Związków Zawodowych 2-ga Aleja Nr. 43, w piątek, 27 kwietnia 1945 r. o godz. 4-ej po południu.

Zbiórka książek na terenie m. Częstochowy

Powiatowy Oddz. Inf. i Propagandy w Częstochowie organizuje na terenie miasta od dnia 22 do 28 kwietnia b. r. powszechną zbiórkę książek treści beletrystycznej i naukowej, przeznaczonych do „Domów Kultury“ na teren powiatu częstochowskiego pod hasłem „Miasto dla wsi“.

W tym celu odbyła się konferencja przedstawiciela Pow. Oddz. Inf. i Prop. referenta świetlicowego ob. Sila Adama z przewodniczącym Stowarzyszenia Dyrektorów Szkół Średnich, ob. dyr. Hylą Władysławem aby w porozumieniu z dyrekcjami szkół średnich, młodzież szkolna zbiórkę tę wśród społeczeństwa miasta Częstochowy zrealizowała.

Do zbiórki zaangażowano również Związek Harcerstwa Polskiego.

Apelujemy przeto, aby niepotrzebne książki znalazły się w czytelniach, bibliotekach powszechnych i „Domach Kultury“.

Pamiętajcie, że Polska po pięciu latach rabunku naszych ośrodków gospodarczych i kulturalnych pragnie odbudować swoje ogniska oświatowe.

Liczymy, że akcja zbiórkowa książek, urządzona przez młodzież przy poparciu ofiarności społeczeństwa częstochowskiego przyniesie pożądane wyniki.

Książki należy składać w Powiatowym Oddziale Informacji i Propagandy w Częstochowie, ul. Sobieskiego, II piętro, pokój Nr. 201.

Zgłaszajmy szkody poczynione przez niemców w polskich księgozbior.

Zbliża się chwila, gdy Naród Polski wobec całego świata przedłoży niemcom rachunek za zbrodnie, dokonane przez nich w dziedzinie naszej kultury i zażąda wyrównania strat i szkód, wyrządzonych m. in. w naszych bibliotekach.

W tym celu Min. Oświaty wzywa wszystkich obywateli, których księgozbiory własne, lub kierowane przez nich biblioteki wszelkich urzędów, szkół, instytucji, stowarzyszeń, zakładów, fabryk itp. ucierpiały, czy to na skutek działań wojennych, czy też w czasie okupacji — aby podali o tym pisemną wiadomość miejscowemu urzędowi gminnemu, kierownictwu szkoły lub najbliższemu inspektorowi szkolnemu, celem skierowania jej do Ministerstwa Oświaty.

To samo dotyczy osób, które były świadkami niszczenia przez niemców księgozbiorów polskich, lub mają na ten temat ścisłe i uzasadnione wiadomości.

Ze względu na pilność sprawy zgłoszenia należy dokonać jak najrychlej.

Uwaga, szachiści!

Zawiadamiamy niniejszym, że w nadchodzącą niedzielę, dnia 29 b. m. o godz. 10,30 w lokalu Publicznych Szkół Dokształcających Zawodowych, ul. Garncarska 6/8 odbędzie się walne zebranie, celem omówienia spraw tyczących się zorganizowania turnieju oraz zatwierdzenia statutu.

Przybycie członków obowiązkowe.

Nocne dyżury aptek

Od dnia 23-go do 29-go kwietnia:
Otrębskiego — Wieluńska 18
oraz J. Zagórskiego — Aleja Wolności 68.

Powiat w dniu 1 Maja

Krzepice: Zbiórka na rynku w Krzepicach godz. 10 r. w dniu 1 Maja r. b. dla następujących miejscowości: Kuźniczka I, Zajączki II, Szarki, Danków, Brzóski, Natolin, Zbrojewsko, Zimna, Woda, Klesnińska, Parzymiechy, Rozalin, Grabarzyn, Chałków, Lindów, Stanisławów, Albertów, Rembielice, Krzyszków, Kamieńszczyzna, Rembielice Królewskie, Popowice, Iwanowice, Opatów, Doliska, Zwierzyniec, Popów, Lipie, Napoleon, Staro-Krzepice, Gmina Przystajń i okolica.

Kłobuck: Zbiórka na rynku w Kłobucku o godz. 10 r. w dniu 1 Maja r. b. dla następujących miejscowości: Gmina Węglowice, Zagórze, Smugi, Wręczyca, Walenczów, Brzezinki, Wilkowiecko, Mokra, Kołaczkowice, Miedźno, Izbiska, Ostrowy, Gmina Popów, Gmina Panki, Gmina Kamyk, Biała, Gruszewia, Pierzchno, Grodzisko, Zakrzew i okolica.

Przyrów: Zbiórka na rynku w Przyrowie o godz. 10 rano w dniu 1 Maja r. b. dla następujących miejscowości: Gmina Janów, Julianka, Potok Złoty, Zalesice, Żuraw, Bystrzanowice, Apolonka Góry Gorzkowskie, Hucisko, Wola Mokrzeska, Mokrzesz i okolica.

Z życia kulturalnego

Repertuar Teatru

Dziś, w piątek 27.IV o godz. 16-ej „Matura“ Fodora, ciesząca się niesłabnącym powodzeniem, grana od premiery przy wypełnionej widowni. Pozostałe bilety do nabycia w kasie teatralnej.

W próbach rewia, którą zobaczymy po zejściu z afisza „Matury“.

Instytut Muzyczny w Częstochowie

Sekretariat Związku Zawodowego Muzyków w Częstochowie zawiadamia, że ostateczny termin zgłoszeń do Instytutu Muz. upływa z dniem 10-ym maja b. r.

Zgłaszać należy się od dnia 30.IV 1945 roku do sekretariatu Związku Zawodowego Muzyków, który mieści się czasowo w lokalu Związku Zawodowego Literatów, Aleja N. M. Panny 43, I piętro w godzinach od 12 do 14-ej w poł.

Repertuar kin

Kino „Wolność“ — film produkcji polskiej „Ja tu rządzę“.

Początek: o godz. 13-ej 15-ej i 17-ej.

Kino „Polonia“ — film produkcji polskiej „Ja tu rządzę“.

Początek: o godz 13.30, 15.30 17.30.

Kino „Bałtyk“ — film polski „Rena“ z Węgrzynem, Engelówną, Stępowskim i in.

Początek: o godz. 13-ej, 15-ej i 17-ej.

—o—

Kronika sportowa

Uwaga, sportowcy!

Miejski Ośrodek W.F. i P.W. w Częstochowie organizuje zawody eliminacyjne piłki siatkowej, które odbędą się w dniach 1, 2, i 3 maja. Zgłoszenia do dnia 30 b. m. przyjmuje sekretariat Miejskiego Ośr. W. F. i P.W. codziennie od godz. 10—12-ej.

W drugiej dekadzie m-ca maja zostaną zorganizowane zawody piłki koszykowej.

Poszczególne zespoły powinny rozpocząć prace przygotowawcze do rozgrywek.

Rejestracja sędziów piłki ręcznej

Komendant Miejskiego Ośrodka W. F. i P. W. w Częstochowie wzywa wszystkich sędziów piłki ręcznej, znajdujących się na terenie m. Częstochowy do natychmiastowego zarejestrowania się w Miejskim Ośrodku W. F. i P. W. w Częstochowie, ul. Dabrowskiego Nr. 7, pok. Nr. 105, między godz. 10—12.

Rezolucja Dzielnicy Kolejowej P. P. R.

Pracownicy węzła częstochowskiego na zebraniu zwołanym z ramienia Dzielnicy Kolejowej P.P.R. w Częstochowie, w dniu 24.4. r. b. o godz. 16-ej w ilości około 2 tys. pracowników powzięli następującą rezolucję:

Historyczny dokument Rządu Tymczasowego, powołanego do kierowania walką wyzwoleńczą, dla odbudowy naszej państwowości, głosi, że „przyjaźń i bojowa współpraca, zapoczątkowana przez braterstwo broni Wojska Polskiego z Armią Czerwoną, winna się przekształcić w trwały sojusz i sąsiedzkie stosunki“.

Tylko takie stanowisko kładzie mocne podwaliny pod podstawę naszej niepodległości i pokoju.

Braterstwo broni, zrodzone w walce na ziemi radzieckiej, pogłębia się i utrwala w bohaterskich bojach, toczonych przez Armię Czerwoną wespół z Wojskami Polskimi od Lenino aż po Berlin.

Związek Radziecki, będąc w przeszłości najbardziej konsekwentnym zwolennikiem wspólnej obrony przed napaścią hitlerowską, obecnie w walce jest najpotężniejszym przeciwnikiem Niemiec. Tyko Związek Radziecki jest zdolny do przeciwstawienia się nowym próbom agresji niemieckiej i utrwalenia długotrwałego pokoju narodom pobratymczym.

Dlatego też kolejarze węzła częstochowskiego, w zrozumieniu dziejowego znaczenia, jakie będą miały dla Polski przyjaźń i poparcie Związku Radzieckiego przy układaniu Europy powojennej, solidaryzują się z Radą Narodowa i Rządem Tymczasowym, który podobnie, jak i rządy Czechosłowacji i Jugosławii wiąże Naród Polski z Narodami Radzieckimi w imię lepszego jutra Narodu Polskiego.

Z czwartkowego wieczoru literackiego w Zw. Zaw. Literatów

Czwartkowy wieczór literacko-artystyczny zorganizowany przez Związek Zaw. Literatów w Częstochowie stał pod hasłem satyry, humoru, lekkiej piosenki i muzyki. — Ba! oglądaliśmy nawet magię, którą ze skutkiem czarował nas Jaro.

Zw. Zaw. Literatów wprowadził nowość, która w sumie dała doskonały efekt, wprzągnięto mianowicie do rydwanu poezji teatr. Wytrawni aktorzy recytujący dobrą poezję — to już można rzec, dwie przyjemności dla słuchacza. Jeżeli do tego dodamy barytona J. Pęcińskiego w pieśniach lirycznych, tenora Niewiarowskiego, lekkie piosenki z wdziękiem wykonane przez D. Słotwińską oraz recytacje i arie operetkowe w wykonaniu najbardziej w Częstochowie „teatralnej rodziny“ N. Bolskiej, W. Zdanowicza i I. Nowińskiej [illegible] audytorium które się tłumnie zebrało, musi się szybko „rozkręcić“. Świetny zespół jazzowy sekcji kulturalno-oświatowej przy Zw. Zaw. Kolejarzy wraz z 3ma akordeonistami pod batutą J. Grzewińskiego podrywał do tańca nóżki grzecznie przy stolikach siedzących par. Akompaniowała z rutyną I. Garztecka-Jarzębska. Zapowiadał kulturalnie i „kameralnie“ W. Zdanowicz.

Tak w skrócie wyglądał wkład teatru i orkiestry (ideowy zresztą, co z uznaniem podkreślić należy).

Z nazwisk literatów padły: Z. Fabisiaka, T. Kwaśniewskiego, W. Rousseau i S. Folfasińskiego. Zdziwieni jesteśmy, że z dużego grona Zw. Zaw. Literatów satyra i fraszka tak niewielu posiada kapłanów. Satyra o kobietach Z. Fabisiaka podobałaby się także w „Zielonym Baloniku“ w Jamie Michalikowej, gdzie gromadzili się koneserzy tej lekkiej muzy. W. Rousseau „Bohaterzy“ — to zjadliwa, pełna ironii garść prawdy rzucona lawirantom. Największy jednak poklask zdobył sobie wiersz S. Folfasińskiego „Szaber“ (kapitalnie zresztą odtworzony przez W. Zdanowicza) — aktualność oskarżenia rzucona najnowszej kaście wojennych bandytów rodzimych — porwała słuchaczy, którzy urządzili autorowi owację. Obowiązki gospodarza sali pełnił Józefowicz.

Wieczory literackie stają się coraz więcej popularne i frekwentowane, [illegible] konieczne pomyśleć o większej sali, gdyż przysłuchiwanie się na stojąco 3 godziny trwającym produkcjom jest uciążliwe.

W. N.

Migawki

Wyrodek

Przezacna obywatelka Agata Pempek z Zawodzia, ilekroć srogie zmartwienie serce jej przyciśnie — doznaje ulgi serdecznej — gdy wyleje swe żale przed swoją kumą. Genowefą Groszek. Tak właśnie i dziś.

— Kumo droga — powiedzcie sama, dlaczego mnie Pan Bóg pokarał takim wyrodnym dzieckiem? Mój Antek, to jakiś wyrodek. Do grobu mnie łajdak na moje młode lata żywcem zapędza....

— Czy go milicja nakryła? Czy skonfiskowała mu tytoń albo sacharynę? Czy wyniósł wam coś z mieszkania?

— Jeszcze gorzej.. Ludzkie pojęcie przechodzi, co on mi narobił. Za głowę się kumo złapiecie, gdy usłyszycie: Otóż wczoraj ni stąd ni zowąd pukanie do drzwi. Sama byłam w mieszkaniu, więc przez drzwi pytam: Kto tam?!

— Otwórzcie obywatelko — jesteśmy z milicji!

Pokazuje się, że przyszli do mnie milicjanci za rzeczami po niemcach.

— Jakie rzeczy — pytam — nic nie wiem, niczego nie mam, bardzo źle was tu do mnie skierowali. Cała ulica może potwierdzić, że przez pierwsze 5 dni po niemcach — nie wyszłam na krok z chałupy, bo ludzie gadali, że miny bardzo eksplodują...

Przetrząsnęli mieszkanie — nic nie było. Zaglądali na strych i do piwnicy — tak samo nic. Już się zabierali do odejścia, gdy wtem jakieś licho przyniosło mego Antka...

— Mamo — rozdziawił pysk — względem czego milicja tu do nas?

— Ktoś mnie zasypał, że mam niemieckie rzeczy...

— No to oddaj i już — odzywa się mój wyrodek.

Milicji tylko w to graj. Już nastawiła uszy jak zając. Gdzie mamusia schowała te rzeczy — pytają...

— U sąsiadki w komórce — drzewem nakryte

Rzeczy odebrali, zapisali mnie do notatki, a na odchodnym jeden z milicjantów pogłaskał Antka po głowie, drugi go też pochwalił i gada do niego: Obywatelu! Tylko tak sprawuj się dalej — zawsze prawdę mów...

Wyszła milicja, wzięłam się ja do mego obywatela: To ty łajdaczyno rodzoną mamę idziesz tępym nożem zarzynać? Z mamy przed milicją robisz złodzieja?

A potem wałkiem, rzemieniem, trzepaczką — co mi akurat w ręce popadło, było na jego głowie, placach, krzyżu i tyłku. Gdyby mnie nie byli wtedy sąsiedzi od tego hycla oderwali, byłabym go na śmierć zatłukła. Powiedźcie kumo droga, czy jakaś inna matka byłaby na moim miejscu lepsza? I pomyśleć, że taką gadzinę własną wykarmiłam piersią... Po co coś takiego w domu hodować i do szkoły posyłać, skoro już teraz widać, że z niego rośnie czysty bandyta. Już nie mówić, że mnie na wstyd i karę naraził, bo to tak wyglądało, jakbym milicję chciała okłamać. Ale najwięcej mnie boli, że u niego milicja więcej znaczy, niż rodzona mama. Gdybym miała najgorszą macochę, to bym jej takiej krzywdy nie potrafiła wyrządzić, jak on mnie zrobił...

— Tak, tak — moja droga — przerywa jej kuma — nie każdy ma jednakie szczęście do dzieci. Po co daleko szukać — w tej kamienicy, gdzie mieszkam jest w oficynie lokatorka. Ma dwu chłopaków — starszemu idzie na 13-ty, młodszy dopiero co skończył 10. To nie dzieci — to prawdziwe brylanty. Cała okolica jej zazdrości. Ona została się sama, bo jej mąż jak wyjechał za szmuglem, tak gdzieś przepadł. Ale przy tych dwóch chłopakach nie wie co znaczy słowo: bieda. Wszystkiego u niej w bród. Ledwo świt, a już oba wylatują z domu. Węgiel skądeś na wózku przyciągną. To kurę pod marynarką, któryś przytaszczy. Kiedy indziej znowu króliki. Przed samymi świętami gęś w worku dostała od synków — gadali, że się to biedactwo błąkało po Jasnogórskiej, to im się żal zrobiło i zabrali ją do siebie. Po niemcach tyle wtedy tego wszystkiego nanieśli, że już trzy miesiące ona to sprzedaje i sprzedaje na Zawodziu i jeszcze ciągle ma tego całymi stertami. A, jak te chłopcy to mamę kochają. Cały dzień ino kombinują, co by świeżego przynieść, żeby jej serce rozradować. A jakie to ambitne chłopaki. Jeszcze się nie przydarzył taki dzień, żeby wrócili do domu z próżnymi rękami. Tego wstydu by mamusi nie zrobili. Wszystko się im na coś przyda — gdyby to było starsze i miało więcej sił, to by jej całą Częstochowę do chałupy przytaszczyli. Cała kamienica zawsze ciekawa, co oni dziś znowu mamie na prezent przyniosą. Takie to jeszcze małe, ledwo od ziemi odrosło, a każdy z nich potrafiłby już dziś dać utrzymanie żonie z trojgiem dzieci...

— Kumo droga! Przestańcie mi o tym opowiadać, bo mi serce pęknie od wielkiego żalu... inne matki takie szczęśliwe, a tylko mnie nieszczęśliwą los pokarał takim wyrodkiem...

Tu wydobyła chusteczkę i poczęła obcierać łzy rozpaczy, które kapały na jej obfity biust...

J. Kowalski

— o —

OD REDAKCJI

Najbliższy numer „Przemian“, który ukaże się w sobotę, dnia 28.IV 1945 r. z datą 29.IV 1945 r. pomyślany jest jako numer „Przemian“ pierwszomajowy i dlatego będzie zawierał cały szereg artykułów o specjalnym charakterze.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

Autora artykułu „Cukier i ostrogi“ prosimy o porozumienie się z redakcją.

A. Kubat. — Truskolasy. Sprawę, o które obywatel pisze, poruszymy, gdy będzie aktualna.

Danka K. — Nowelkę czytaliśmy, jeszcze do druku za słaba. Radzimy pisać dużo, a napewno kiedyś da to owoce w formie dojrzałej prozy. Trzeba nawiązać kontakt z grupą młodych pisarzy zrzeszonych w Zaw. Zw. Literatów w Częstochowie — wiele od nich można się nauczyć.

Kronika Kielecka

Powstanie Komitetu Odbudowy Warszawy

(Bg.) Z inicjatywy Urzędu Informacji i Propagandy Wojew. Kieleckiego, przy współudziale organizacji młodzieżowych i partii politycznych, powstaje w Kielcach specjalny komitet pomocy w odbudowie Warszawy.

W skład jego wejdą jako członkowie honorowi między innymi również wojewoda kielecki mjr. Wiślicz, mjr. Kornecki, mjr. Kuźnicki, ks. biskup Kaczmarek, Prezydent miasta i Starosta powiatowy. Zadaniem komitetu będzie uruchomienie jak najszerzej zakrojonej akcji zbiórkowej.

Aby tę akcję usprawnić i uprościć, komitet będzie emitował specjalne znaczki z nadrukiem: „Cegiełka na odbudowę Warszawy“, opiewające na sumy od 1-go zł. do 100 zł. W pierwszym etapie swej działalności, wydał komitet 10,000 znaczków 5-cio złotowych. Obywatelskim obowiązkiem będzie nabywanie kolportowanych znaczków, według indywidualnych możliwości materialnych.

—o—

Ze Śląska Opolskiego

Zabrze. Polpress. W sali koncertowej gimnazjum Floriana w Zabrzu odbyła się w obecności ponad 1.000 osób podniosła uroczystość wręczenia działaczom narodowym miasta Zabrza urzędowych zaświadczeń narodowości polskiej.

Była to pierwsza tego rodzaju uroczystość na wyzwolonych ziemiach Opolszczyzny. Na obchód przybyli przedstawiciele województwa śląsko-dąbrowskiego z wicewojewodą ob. Ziętkiem na czele. Zaświadczenia otrzymało 800 osób w tym wiele kobiet rekrutujących się z grona starych działaczy i bojowników Polski. Wielu z nich brało udział w powstaniach śląskich. Przemówienie powitalne wygłosił wiceprezydent miasta liczący 74 lata, stary bojownik o sprawę polską ob. Trębalski, po czym prez. ob. Dubiel przedstawił w swej mowie historyczny rys walki Zabrza o Polskę.

Po części oficjalnej odbył się koncert miejscowej orkiestry.

Gliwice. Polpress. W Gliwicach otwarto pierwszy związkowy Dom Kultury na ziemiach opolskich. Dom ten przejął Związek Zawodowy Kolejarzy. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele partyj politycznych, organizacje zawodowe i społeczne. Zebrani uczcili minutą milczenia pamięć Prezydenta Roosevelta.

Administracja polska obejmuje Wrocław

Kraków. Polpress. Przedstawiciele administracji polskiej przybyli już do Wrocławia, Pierwsza polska ekipa administracyjna pod kierownictwem prezydenta m. Wrocławia ob. dr Bolesława Drobnera, udała się tam celem przeprowadzenia prac wstępnych do objęcia miasta przez władze polskie.

W skład ekipy weszli też przedstawiciele prasy, radia i filmu.

Ekipa odwiedziła po drodze Wielki Strzelec, Opole i Brzeg. Na Śląsku Opolskim witana była wszędzie przez przedstawicieli polskiej administracji. Po przekroczeniu Odry za Opolem, członkowie ekipy udali się do Wrocławia. Po uruchomieniu pierwszej placówki Zarządu Miejskiego m. Wrocławia dr Drobner powrócił do Krakowa.

Mimo znacznych zniszczeń Wrocław będzie mógł przyjąć około 300.000 Polaków. Pierwsze wyjazdy osadników przewidziane są na koniec maja b. r. Akcję werbunkową przeprowadza Krakowski Oddział Polskiego Związku Zachodniego.

Opolszczyzna organizuje szkolnictwo

Bytom. (Polpress). W kwietniu rozpoczęto na terenie całej Opolszczyzny wpisy do szkół wszystkich stopni. Młodzież garnie się do nauki. Uroczysta inauguracja roku szkolnego na ziemi opolskiej, nastąpi równocześnie we wszystkich szkołach 15 maja.

—o—

Ze sportu polskiego

Sieć wiejskich organizacji sportowych

Rzeszów. Polpress. Dla podniesienia kultury fizycznej wsi Związek Samopomocy Chłopskiej w województwie rzeszowskim projektuje założenie sieci wiejskich organizacji sportowych (piłka nożna, lekkoatletyka i t. d.).

Zawody piłkarskie Śląsk — Kraków

Katowice. Polpress. Zarząd Śląskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej przyjął propozycję rozegrania w dniu 6 maja b .r. w Krakowie zawodów piłkarskich Śląsk — Kraków. Mecz ten będzie oficjalnym otwarciem sezonu piłkarskiego. Jednocześnie ustalono, że w dniu 21 maja w Katowicach odbędzie się mecz rewanżowy.

Mecz polsko-włoski w Ozorkowie

Łódź. Polpress. W Ozorkowie odbyły się pierwsze piłkarskie zawody międzynarodowe pomiędzy reprezentacją uwolnionych przez Armię Czerwoną z obozu niemieckiego jeńców włoskich a robotniczą drużyną „Skra“.

Zwyciężyli Włosi w stosunku 2:0.

Bokserzy trenują

Łódź. Polpress. Znany pięściarz łódzki — wielokrotny mistrz w kategorii piórkowej — Spodenkiewicz rozpoczął w tym tygodniu zaprawę.

Bogactwo Śląska

Objęcie przez Polskę ziem śląskich stanowi punkt zwrotny w naszych dziejach. W 1940 przypadła 600 rocznica odwrócenia się Polski od zachodu i zwrócenia się na wschód. Stało się to w r. 1340, kiedy Kazimierz Wielki zrezygnowawszy ze Śląska i Pomorza, zajął Ruś Czerwoną i w ten sposób zainaugurował nowy okres w dziejach Polski, mający niewątpliwie momenty wspaniałe. Dziś żyjemy w czasie likwidacji tego okresu (t. zw. niesłusznie, idei jagiellońskiej i powrotu do tradycji Polski piastowskiej. Powracamy na ziemie, które były kolebką naszej państwowości i gdzie zrodziła się nasza kultura. Przez 6 wieków wpajano w społeczeństwo przekonanie, że jest „przedmurzem zachodu“ przeciw wschodowi. Dziś, wchodząc na nasze macierzyste ziemie, musimy przejąć misję przedniej straży Słowiańszczyzny, zwróconej na zachód, przeciw frontowi germańskiemu. Musimy więc tu na zachodzie tworzyć nasze tradycje, a poza tym możemy, na ziemiach nie obciążonych rodzimym kapitalizmem i obszarnictwem swobodnie stworzyć nowy porządek społeczny i nową kulturę, opartą na warstwach pracujących.

Trudno w tej chwili określić ściśle, jakie będą ostateczne granice zachodnie naszego województwa, czy obejmie też część Śląska dolnego, ciążąca na południe (jak powiaty brzeski i namysłowski). Jeśli idzie o ziemię Opolską, to obejmuje ona 9.700 km. i liczyła w r. 1939 ponad półtora miliona ludności (bez Hulczyna). Jest ona górniczo - przemysłowa na wschodzie, a rolniczo przemysłowa na zachodzie. Obecnie przejmuje Polska całe zagłębie śląskie, tak niedorzecznie rozdarte w traktacie wersalskim. Trudno wyliczać bogactwa tej ziemi, wystarczy zaznaczyć, że produkcja 16 kopalń wynosiła ponad 20 milionów ton węgla rocznie, że otrzymujemy trzy huty żelaza, 4 kopalnie cynku i ołowiu, 4 koksownie i brykietarnie, nadto liczne walcownie i stalownie oraz przemysł przetwórczy żelazny, chemiczny, tekstylny, cukrownie, przemysł drzewny, cementowy, kamieniołomy, przemysł przetwórczy rolny i t. p.

Nadto otrzymujemy bogate ziemie pszeniczno - buraczane i około 300.000 ha lasów.

Na świeżo przyłączonych ziemiach zachodnich powstają problemy: narodowościowy i osadniczy. Ludność Śląska Opolskiego dzieli się na polską i niemiecką. W praktyce jednak natrafiamy na różne komplikacje. Nie było tu bowiem „Volkslist“, wszyscy mieszkańcy byli „Reichsdeutsche“, przeto przeprowadzenie granicy narodowościowej wymaga dużej znajomości terenu i stosunków.

Polaków było przed wojną około 700.000 t. j. 40 proc., lecz tylko mały odsetek brał udział w narodowym życiu polskim. Odsetek ten został w czasie wojny zniszczony. musi się więc obrać właściwe kryteria dla selekcji elementu polskiego. Nadto należy odpowiednio postawić zagadnienie repolonizacji elementu zgermanizowanego, który może być odzyskany dla polskości. Ale rozwiązanie tego zagadnienia będzie musiało być niewątpliwie związane z kwestią znalezienia dla tego elementu nowych miejsc pracy na ziemiach polskich.

Problem osadniczy łączy się z wysiedlaniem niemców. Na ich miejsca muszą przyjść Polacy z innych ziem. Problem ten jest szczególnie ważny przy zaludnianiu miast. Na wsi przy planowej reformie rolnej można osadnictwo ująć w organizacyjne ramy. Ale zaludnienie miast wymaga specjalnej czujności, aby nie dopuścić — jak to zaobserwować się daje w pewnych okręgach - awanturników, szukających łatwego zysku i nieuczciwego wzbogacenia się. Temu powinna administracja zapobiec, Na nowe ziemie winien dostawać się element uspołeczniony, wartościowy i pionierski.

Społeczeństwo powinno wziąć czynny udział przede wszystkim w organizowaniu osadnictwa nowej ludności na nowych ziemiach. Przypuszczalnie pierwszeństwo — poza powracającymi dawnymi mieszkańcami, którzy jednak stanowią niewielki odsetek — będą mieli Polacy repatriowani ze wschodu. Poza tym zwłaszcza przy podziale ziemi — muszą wziąć udział chłopi ze wszystkich rejonów polskich. Należy więc przeprowadzać selekcję osadników na miejscach wysyłki. Na nowych zaś ziemiach powinna istnieć odpowiednia organizacja społeczna, kwalifikująca nowych osadników i pośrednicząca w osadnictwie. Organizacje te winny ściśle współpracować z państwem.

K. Lutzman

Prezes Komit. Organizac. Polsk. Zw. Zachodn. na okręg śląski.

Wiadomości z kraju

Sesja plenarna Krajowej Rady Narod.

Warszawa. Polpress. Komunikat z dnia 16 kwietnia 1945 r.

Prezydium Krajowej Rady Narodowej postanowiło zwołać sesję plenarną Krajowej Rady Narodowej na dzień 3, 4, 5 maja b, r. w sali posiedzeń „Roma“ w Warszawie przy ul. Nowogrodzkiej 47. Początek obrad został ustalony na godzinę 14-tą dnia 3 maja b. r. Jednocześnie Prezydium Krajowej Rady Narodowej ustaliło następujący porządek dzienny:

1) Zagajenie przez Prezydenta Krajowej Rady Narodowej, 2) Przyjęcie i zaprzysiężenie nowych posłów, 3) Exposé Prezydenta Rady Ministrów, 4) Sprawozdanie Przewodniczącego Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów, 5) Sprawozdanie Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych, 6) Odbudowa stolicy — referat prezydenta miasta st. Warszawy, 7) Zmiana art. 13 par. 2 oraz art. 26 ust. 2 o organizacji i zakresie działania Rad Narodowych, 8) Zagadnienia organizacyjne Rad Narodowych, 9) Projekt regulaminu obrad Krajowej Rady Narodowej, 10) Zatwierdzenie dekretów wydanych w okresie od dnia 3 stycznia do 2 maja 1945 roku.

Konkurs na sposób zużytkowania gruzów

Warszawa. Polpress. W najbliższych dniach BOS ogłosi konkurs na najlepszy pomysł zużytkowania gruzów przy odbudowie Warszawy. Myślą przewodnią konkursu jest wciągnięcie jak najszerszych warstw fachowców, inżynierów i techników do pracy nad zagadnieniem zużytkowania gruzu jako surowca. Pomysły takie, jak robienie płyt chodnikowych, krawężników, cegieł betonowych względnie używanie gruzu do niwelacji terenów, nie będą brane pod uwagę. Chodzi bowiem o myśl nową, oryginalną.

BOS otrzymał od ekspertów radzieckich pewne materiały dotyczące przeróbki gruzu, niemniej pragnie jednak drogą konkursu pobudzić inicjatywę i pomysłowość polskich fachowców. Uczestnik konkursu musi uzasadnić celowość pomysłu, przedstawić organizację wytwarzania i opłacalność. Chcąc udostępnić konkurs jak najszerszym kołom fachowców BOS będzie przyjmował również projekty nie poparte badaniami laboratoryjnymi. Wyróżnione pomysły będą również premiowane. Nowością konkursu jest, że twórca wyróżnionego pomysłu oprócz nagrody pieniężnej, może stanąć na czele zakładu produkującego jego wynalazek.

Przed uruchomieniem trolleybusów

Warszawa. (Polpress). W celu przyśpieszenia komunikacji trolleybusowej Stołeczne Przedsiębiorstwo Budowlane przystąpiło do rozbiórki murów domów, które grożą zawaleniem, a które znajdują się na trasie wytkniętej dla komunikacji trolleybusowej. Praca ta ma być ukończona do połowy maja r. b.

Śmierć ks. Krygiera

Warszawa. Polpress. Dzieje się to w czasie powstania warszawskiego w kościele św. Wawrzyńca na Woli. Ks. Krygier odprawia nabożeństwo. Niemcy mordują w całej Warszawie Polaków, grabia mienie, zwłaszcza kosztowności. Grupa niemców sprowadza około 400 Polaków na dziedziniec kościoła. Mają być rozstrzelani, bez sądu. bez wyroku. Hitlerowcy ustawiają Polaków wzdłuż murów kościoła i zaczynają „rewidować“. Zabierają pieniądze, zegarki, z palców ściągają pierścionki i obrączki.

Kapłan katolicki — ks. Krygier wychodzi z kościoła w szatach liturgicznych i zwraca się do żołnierzy niemieckich wskazując, iż obrączki stanowią nie tylko wartość materialną. ale są zewnętrznym symbolem udzielenia przez kościół katolicki sakramentu ślubu.

Niemcy nie reagują na słowa księdza. W dalszym ciągu ze śmiechem „rewidują“. Dowodzący oficer wydaje rozkaz przyłączenia ks Krygiera do ustawionych koło murów kościoła.

Po kilku minutach przed kościołem św. Wawrzyńca karabin maszynowy likwiduje celnie około 400 Polaków i w tej grupie znajduje śmierć ks. M. Krygier.

Mury kościoła św. Wawrzyńca na Woli w Warszawie. obficie spłynęły krwią męczenników, wśród których znalazł się również odważny kapłan.

Hitlerowski zbir przed sądem

Łódź. Polpress. Sąd Specjalny w Łodzi rozpatrywał w środę. dnia 18 b. m. sprawę Waleriana Hoffmana, lat 44. niemca, który w okresie okupacji, jako kierownik polityczny S. A., dla dzielnicy Zarzew [illegible] postrachem tamtejszej ludności polskiej i wydawał w ręce gestapo niewinnych ludzi.

Zeznania świadków potwierdziły oskarżenie Wszyscy zgodnie określali oskarżonego jako bezlitosnego hitlerowskiego oprawcę. który terroryzował ludność dzielnic Zarzew i Dąbrowa.

Sąd Specjalny skazał oskarżonego na karę śmierci.

Oskarżenie wnosił prokurator Lewiński.

Reprezentanci 17 narodów z obozów niem. w Katowicach

Katowice. Polpress. W ciągu lutego i marca przybyło do Katowic ponad 2.000 osób, uwolnionych z niemieckich obozów koncentracyjnych.

Większość stanowili Polacy. Pośród pozostałych grup, reprezentujących 17 narodów najliczniejsi byli Czesi, potem Włosi, Węgrzy, Francuzi, Amerykanie, Hiszpanie oraz Szwajcarzy. W tym samym okresie z obozów pracy w Rzeszy przybyło do Katowic 4.400 osób, z czego 3.426 Polaków, 510 Francuzów i 217 Czechów.

Wysiedlonych, powracających z Niemiec do miejsc stałego pobytu przyjechało 218 osób.

Lublin żołnierzom i ofiarom terroru

Lublin. Polpress. Na bocznicy przystanku miejscowego „Tatary“ uruchomiono wagon, w którym każdy żołnierz, będący w podróży i osoby, powracające z pracy lub obozów koncentracyjnych w Niemczech otrzymują bezpłatnie słodką kawę z chlebem, mając również możność przeglądania gazet.

Działalność Związku Artystów Scen Polskich

Warszawa. (Polpress.) Prezes ZASP-U Janusz Strachowski udzielił przedstawicielowi Polpressu następujących informacji o pracach organizacyjnych tej instytucji. Związek wznowił działalność filii gniazd w Krakowie, Katowicach, Poznaniu, Bydgoszczy, Lublinie, Łodzi, Rzeszowie, Kielcach i Częstochowie, jednocząc w nich 2.500 członków, a więc zbliżając się do przedwojennej liczby artystów związkowych.

W dniu 26 b. m. w Warszawie, odbyło się walne zebranie członków okręgu warszawskiego z udziałem przedstawicieli kół prowincjonalnych. Celem tego zebrania było omówienie i uzgodnienie szeregu spraw interesujących ogół aktorstwa polskiego. Jedną z takich spraw jest sprawa pracy części członków ZASP-u w okresie okupacji niemieckiej, sprawy sporne rozstrzyga sąd koleżeński w dwuch instancjach.

Zaznaczyć należy, iż szczęśliwym trafem ocalał w znacznej części przedwojenny majątek nieruchomy Związku. W schronisku w Skolinowie przebywa w tej chwili 22 zasłużonych dla sceny weteranów, a w domu przy ul. Mokotowskiej 58 obok biur Zarządu ZASP-u pomieszczono szkołę dramatyczną, świetlicę, jadłodajnię, pokoje gościnne a nawet lokale dla pokrewnych organizacji.

Gazociąg Jasło — Kraków

Kraków. (Polpress). Zjednoczenie Przemysłu Gazu Ziemnego odbudowało i uruchomiło już gazociąg z kopalń pod Jasłem do Krakowa. Gaz otrzymany przez Kraków o ciśnieniu ok. ⅓ atmosfery, składa się z 93% metanu i 17% węglowodanów, jest więc wysokokaloryczny (ponad 8500 kal. na m^3.) Przy budowie gazociągu robotnicy natknęli się na szereg uszkodzeń, wysadzonych mostów, a także na całe pola podstępnie zaminowane przez uchodzącego nieprzyjaciela. Robotnicy gazowi chlubią się dokonanym dziełem, które pozwala obecnie mieszkańcom Krakowa na korzystanie z gazu w zupełnie wystarczających rozmiarach.

Zniszczenia wojenne w Żywcu

Żywiec. Polpress. Miasto jest bardzo zniszczone na skutek działań wojennych. Jeżeli chodzi o przemysł miejscowy, to fabryka papieru „Solali“ i garbarnia prawie nie istnieją, ocalał natomiast słynny browar.

OGŁOSZENIA URZĘDOWE

Nr O. 2306/1/45.

KOMUNIKAT
Prezydenta Miasta
w sprawie Świąt 1 i 3 Maja 1945 r.

W dniach 1 i 3 Maja br. odbędą się po raz pierwszy w Odrodzonej i Demokratycznej Ojczyźnie na terenie całej Rzeczypospolitej uroczyste obchody i manifestacje.

Święto państwowe 1 Maja jest świętem międzynarodowego świata pracy, a zarazem świętem polskiego ruchu robotniczego i zbratania elementów pracujących. zaś święto państwowe 3 Maja jest świętem polskiej myśli oraz odbudowy państwowości i narodowości polskiej.

Oba te święta w Częstochowie będą jednakowo uroczyście obchodzone, a uroczystości w dniach tych świąt będą wyrazem żywej łączności społeczeństwa z hasłami pracy, zbratania i odbudowy myśli demokratycznej.

Zarówno dzień 1 Maja, jak i 3 Maja. są wolne od pracy.

W niedzielę po tych świętach tj. 6 maja br. mają być w Częstochowie, jak zresztą będą na terenie całego państwa, czynne wszystkie zakłady pracy.

W urzędach i instytucjach państwowych praca w tym dniu trwać będzie do godziny 12-ej.

Częstochowa, dnia 25 kwietnia 1945 r.

Prezydent Miasta (-) St. Langier.

OGŁOSZENIE

Wydział Powiatowy — Referat Powiatowego Zarządu Budowlanego w Wielkich Strzelcach (Województwo Śląsko-Dąbrowskie) poszukuje do natychmiastowego obsadzenia rejonu budowlanego z siedzibą w Wielkich Strzelcach

Technika budowlanego

z kilkuletnią praktyką w administracji budowlanej w dziedzinie budowy i naprawy budynków (pożądana znajomość nowoczesnego budownictwa). Wynagrodzenie w zależności od kwalifikacji ze wszystkimi dodatkami, stosownie do Dekretu P. K. W. N. z dnia 27 grudnia 1944 r. i ryczałtem wjazdowym.

Oferty z życiorysem, uwzględniającym przede wszystkim dotychczasową pracę zawodową i odpisami (nieuwierzytelnionymi) dyplomu i świadectw z pracy, nadsyłać należy pod adresem:

Wydział Powiatowy, Referat Powiatowego Zarzadu Budowlanego w Wielkich Strzelcach, pl. Kopernika.

Oferty nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

Odpow. za redakcję: Z. Fabisiak. Wydawca: Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy.